

*Sygn. akt VIII Ca 125/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 2 lipca 2014 r.*

*Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy*

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Rafał Krawczyk (spr.)
Sędziowie:	SSO Hanna Matuszewska SSO Jadwiga Siedlaczek
Protokolant:	sekr. sądowy Natalia Wilk

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2014 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. Z. oraz małoletniego K. Z. działającego przez matkę M. Z.**

przeciwko **R. Z.**

**o podwyższenie alimentów**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Brodnicy

z dnia 27 listopada 2013 r.

sygn. akt III RC 265/13

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 (pierwszym) sentencji, tylko o tyle, że rentę alimentacyjną na rzecz małoletnich podwyższa do kwot 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) miesięcznie tj. do kwoty łącznej 900 zł (dziewięćset złotych) miesięcznie i w pozostałym zakresie oddala powództwo,**
- 2. oddala apelację w pozostałej części,**
- 3. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za instancję odwoławczą.**

*Sygn. akt VIII Ca 125/14*

## UZASADNIENIE

Małoletni powodowi P. Z. i K. Z. zastępowani przez matkę M. Z. w pozwie przeciwko R. Z. domagali się podwyższenia alimentów z kwoty 350 zł miesięcznie do kwoty 600 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich. Wyrokiem z dnia 27 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w Brodnicy podwyższył rentę alimentacyjną na rzecz każdego z powodów z kwoty po 350 zł, ustalonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 30 marca 2010 r. w sprawie 1051/09 do kwoty po 500 zł miesięcznie, poczynając od 7 listopada 2013 r., z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2), odstąpił od obciążania pozwanego kosztami postępowania przejmując je na rzecz Skarbu Państwa (pkt 3), nie obciążył powodów kosztami procesu w części oddalającej powództwo (pkt 4) oraz nadał wyrokowi w pkt. 1 rygor natychmiastowej wykonalności (pkt 5). Podstawą tego orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne: poprzednio alimenty na rzecz małoletnich powodów ustalono wyrokiem rozwodowym z 30 marca 2010 r. na kwotę 350 zł na każde z nich. Wówczas matka małoletnich pracowała za wynagrodzeniem 1205 zł netto miesięcznie, zaś pozwany pracował za granicą. W dniu 10 lipca 2013 r. w sprawie o podział majątku wspólnego pozwany i matka powodów zawarli ugodę, na mocy której pozwany otrzymał udział w nieruchomości zaś matka powodów spłatę w kwocie 82.000 zł, płatną w ratach do końca 2015 r. Obecnie matka powodów zarabia miesięcznie netto 1311 zł; jej partner mieszka w Norwegii. Małoletnia powódka ma 17 lat, jest uczennicą liceum, ponosi koszty związane z wymianą szkieł w okularach (400 zł), powinna poddać się leczeniu ortodontycznemu. Małoletni powód ma 15 lat, chodzi do gimnazjum. Pozwany ma 38 lat, uiszcza alimenty w łącznej kwocie 1050 zł. Z jego zeznań wynika, że posiada umiejętności w zakresie prac remontowych; podczas wyjazdów od Szwecji osiąga dochód rzędu 1200 zł miesięcznie. Oceniając powyższe z punktu widzenia art. 138, 133 i 135 k.r.o. Sąd Rejonowy uznał, że skoro matka małoletnich w całości osobiście stara się o ich wychowanie, a jednocześnie w ciągu 3 ostatnich lat zwiększyły się potrzeby powodów, to uzasadnione jest podwyższenie alimentów do kwoty wskazanej w sentencji.

Pozwany złożył apelację od powyższego wyroku w części uwzględniającej powództwo twierdząc, że nie jest w stanie płacić wyższych alimentów, gdyż nie są to jego jedynie zobowiązania – dodatkowo płaci alimenty na trzecie dziecko w kwocie 350 zł miesięcznie, nadto obciąża go obowiązek spłaty na rzecz matki małoletnich z tytułu podziału majątku wspólnego w kwocie 82 tys. zł, z czego dotychczas zapłacił 25 tys. zł. Zaznaczył, że utrzymuje się z prac dorywczych latem uzyskując dochód 1100-1500 zł. Wniósł o ponowne rozpatrzenie sprawy.

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

***Apelacja okazała się uzasadniona w części.***

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji są co do istoty trafne, znajdują odzwierciedlenie w przeprowadzonych dowodach, sprowadzających się w głównej mierze do zeznań stron, nie są też kwestionowane w apelacji, w związku z czym Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne.

Istota sprawy, przeniesiona na etap postępowania apelacyjnego, sprowadza się do prawidłowości zastosowania prawa materialnego tj. art. 138 k.r.o. Zgodnie z tą regulacją, w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Zakres obowiązku alimentacyjnego wyznacza zaś art. 135 § 1 k.r.o., który uzależnia go od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Natomiast w myśl art. 135 § 2 k.r.o. wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie albo wobec osoby niepełnosprawnej może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego.

Przez zmianę stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o. należy rozumieć istotne zwiększenie lub zmniejszenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji lub potrzeb uprawnionego bądź istotne zmniejszenie się możliwości zaspokajania potrzeb własnymi siłami, wskutek czego ustalony zakres obowiązku alimentacyjnego wymaga skorygowania przez stosowne zmniejszenie (aż do uchylecia) albo zwiększenie wysokości świadczeń alimentacyjnych. Rozstrzygnięcie w przedmiocie opartego o art. 138 k.r.o. żądania podwyższenia alimentów wymaga porównania stanu istniejącego w dacie uprawomocnienia się wyroku zasądzającego alimenty ze stanem istniejącym

w dacie orzekania o ich obniżeniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 maja 1999r., I CKN 274/99, Lex nr 327915). Inaczej mówiąc proces o zmianę wysokości alimentów ma charakter porównawczy, sprowadzając się do zestawienia poprzednich i obecnych potrzeb uprawnionego i możliwości płatniczych zobowiązanego do alimentacji.

W niniejszej sprawie należało więc odpowiedzieć na pytanie, czy od chwili poprzedniego ustalenia alimentów na rzecz małoletnich nastąpiła zmiana stosunków, a mianowicie czy nastąpił istotny wzrost ich usprawiedliwionych potrzeb a jeśli tak, to w jakim stopniu potrzeby te mogą znaleźć pokrycie w możliwościach płatniczych pozwanego. W tej kwestii istotne są następujące uwagi.

Po pierwsze, nie ulega wątpliwości, że usprawiedliwione potrzeby małoletnich od momentu poprzedniego ustalenia alimentów tj. od 2010 r. wzrosły znacząco, jakkolwiek co wypada zauważyć, ich matka nie przedstawiła w tej mierze żadnych wyliczeń. Pozwany nie kwestionował jednak, że uzasadnione wydatki związane z utrzymaniem dzieci zwiększyły się od orzeczenia rozvodu. Jest to zresztą logiczne, gdyż zarówno powód (15 lat) jak i powódka (17 lat) znajdują w okresie intensywnego wzrostu i rozwoju, a w ostatnim okresie zmienili szkoły odpowiednio na gimnazjum i liceum, co z istoty wiąże się ze znaczącym wzrostem wydatków (szczególnie na podręczniki, przybory szkolne itp.).

Po drugie, trzeba mieć na uwadze, że do utrzymania dzieci zobowiązani są w równym stopniu oboje rodzice. Zgodnie art. 135 § 2 k.r.o. wkład w utrzymanie dziecka nie musi mieć charakteru finansowego, lecz może polegać na osobistych staraniach o ich wychowanie. Bez wątpienia taki charakter miał przez szereg lat wkład matki małoletnich. Jednak nie da się zaprzeczyć, że wraz z wiekiem dzieci znaczenie tego aspektu maleje, a w przypadku 15- i 17-latków trudno mówić o bezpośredniej pieczy jako wyłącznej formie realizacji obowiązku alimentacyjnego. Ze strony matki małoletnich sprawowanie codziennej opieki odgrywa istotną rolę (zwłaszcza że pozwany nie kontaktuje się z dziećmi), jednak nie uzasadnia to przerzucenia na pozwanego niemal w całości finansowego ciężaru utrzymania dzieci.

Po trzecie, maksymalną granicą wysokości alimentów są możliwości płatnicze strony zobowiązanej, nawet jeśli nie pokrywają wszystkich usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych. W przypadku pozwanego należy mieć na uwadze, iż brak dowodów, aby jego sytuacja uległa większym zmianom w porównaniu z chwilą orzeczenia rozvodu. Pozwany okresowo przebywa za granicą, jednak żadne okoliczności nie wskazują, aby istotnie osiągał w związku z tym większe dochody. Za taką oceną przemawia też fakt, że spłaty na rzecz byłej żony z tytułu podziału majątku wspólnego uiszcza dzięki pomocy matki i braci, brat uiszcza za niego składki na KRUS, a jedynym w miarę stałym źródłem jego dochodu są prace dorywcze u członków rodziny.

Po czwarte, skoro pozwany uzyskuje z samych tylko prac dorywczych 1.400-1.500 zł a nadto posiada konkretne umiejętności (prace remontowe), to powinien zintensyfikować starania aby swoje dochody zwiększyć. Ma bowiem na utrzymaniu troje dzieci, których potrzeby będą systematycznie rosły.

Z tych wszystkich względów zdaniem Sądu Okręgowego należy uznać, że choć potrzeby małoletnich powodów wzrosły, to konsekwencje tego stanu rzeczy nie mogą obciążać wyłącznie pozwanego. Wypada też zauważyć, że według twierdzeń pozwu całość kosztów utrzymania każdego z powodów zamyka się kwotą 600 zł, co oznacza, że uwzględnienie powództwa do kwoty 500 zł byłoby równoznaczne z utrzymywaniem dzieci prawie w całości (85%) przez ojca. Dlatego w ocenie Sądu Okręgowego skala podwyżki alimentów powinna być mniejsza i wynieść 450 zł w odniesieniu do każdego z powodów. Należało więc na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienić zaskarżony wyrok jak w pkt 1 sentencji, co obligowało do oddalenia o dodatkowo różnicę między kwotą zasądzoną w I i II instancji. W pozostałym zakresie apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.). Mając na uwadze że apelacja została uwzględniona w części, Sąd zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu (art 100 k.p.c.).